



Druhny i Druhowie!

Zakończył się XVI Zjazd Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

W rzeczowej i odpowiedzialnej, choć czasem emocjonalnej dyskusji spieraliśmy się o przeszłość naszego Związku. Bardzo Wam dziękuję za tę rzeczowość i odpowiedzialność.

Dziękuję Wszystkim Druhnom i Druhom przygotowującym Zjazd i stanowiącym jego obsługę techniczną, szczególnie zaś druźnie harcmistrzyni Magdalenie Masiak. Dziękuję Prezydium Zjazdu z harcmistrzem Michałem Butkiewiczem, wszystkim przewodniczącym i członkom komisji oraz zespołów problemowych.

Dziękuję Wam za ponowny wybór na funkcję Przewodniczącego w następnej kadencji. Traktuję to jako dowód zaufania i uznania do całego zespołu Naczelnictwa, z którym miałem zaszczyt i honor współpracować w poprzedniej kadencji.

Druhny i Druhowie!

*Dlaczego tak ważny jest program **Niepodległa?** – Powtórzę to, co powiedziałem na zakończenie XVI Zjazdu:*

Musimy sobie uświadomić, że jako naród, który w końcu XVIII wieku utracił własne państwo, utraciliśmy zarazem cały XIX wiek, w którym w Europie kształtowały się i formowały nowoczesne struktury państwa prawa i nowoczesne społeczeństwa.

Największa część dawnej Rzeczypospolitej znajdowała się w imperium, które było państwem bezprawia, samodziarawia i zacofania, którego skutki obserwujemy po dziś dzień. XIX wiek – w którym nie mogliśmy wzrastać i dojrzewać jako nowoczesny, obywatelski naród we własnym państwie – spowodował, że u progu XX wieku, gdy odzyskaliśmy Niepodległość, startowaliśmy w nią nie tylko różnorodni i zacofani, ale musieliśmy odrabiać ogromne zaległości w zakresie przebudowy gospodarki, nauki i oświaty, kultury, infrastruktury cywilizacyjnej, budując jednocześnie struktury instytucji państwowych i życia społecznego.

Największą jednak stratą XIX wieku – która implikowała największe problemy, z jakimi startowaliśmy w niepodległość – są konsekwencje, jakie życie w niewoli odcisnęło na myśli i kulturze politycznej, wskutek konieczności przeciwstawienia się państwu zaborczemu kształtując mentalność społeczną naznaczoną poczuciem obcości i wrogości wobec państwa w ogóle. Idealem był Polak, który walczył z państwem zaborczym, przeciwstawiał się mu w każdej dziedzinie życia, starał się oszukać państwo i nie podporządkować się opresyjnemu prawu stanowionemu przez obcych. Proces ten pogłębiły okres okupacji niemieckiej i sowieckiej oraz powojenne komunistyczne zniewolenie.

Chciałbym, abyśmy sobie uświadomili, jak ważną rolę w walce z naszymi wadami narodowymi, a zarazem w kształtowaniu lojalnego, obywatelskiego stosunku do państwa odgrywało i nadal odgrywa harcerstwo. Stosunek ten wyrażać się powinien nie tylko

w afirmacji prawa, szacunku dla demokratycznie wybranych władz państwowych i samorządowych, lojalnym płaceniu podatków oraz posłuszeństwie policji. Obywatelskie wychowanie w harcerstwie to przede wszystkim budowanie wspólnoty, to: rzetelność, gospodarność, bezinteresowna pomoc (służba), przyjaźń, honor, afirmacja świata przyrody, obywatelska karność, pogoda ducha, powściągliwość, altruizm i ofiarność, samodoskonalenie wreszcie – co najtrudniej nam przychodzi – zdolność do kompromisu i porozumienia w imię wyższych – harcerskich i państwowych, polskich racji, które powinny być racjami nadrzędnymi.

Kiedy będziemy realizowali zadania związane z programem **Niepodległa**, pamiętajmy, że ważny jest nie tylko aspekt poznawczy – przekazanie, upowszechnienie wśród harcerzy wiedzy o wydarzeniach, ludziach, miejscach, ale równie ważny, a nawet ważniejszy jest aspekt wychowawczy – dlaczego tak się stało?, kim byli?, i dlaczego tak postępowali? - owi Żołnierze Niepodległości. Jakie idee ukształtowały ich postawy? – Co ich motywowało do takich działań? – Co leżało zawsze u podstaw ich decyzji, działań, dokonań, czynów? Ważna jest „pamięć”, może nawet „przypomnienie” ich na krótką chwilę, ale najważniejsze jest kształtowanie na ich przykładzie cnót człowieka, harcerza i obywatela niepodległej Rzeczypospolitej. Pamiętajcie, że nadal odrabiamy zaległości całego XIX wieku. Musimy nadal walczyć z naszymi wadami narodowymi: nadmiernym indywidualizmem, nieumiejętnością osiągnięcia porozumienia, dojścia do kompromisu.

Dlatego z uznaniem przyjąłem, zadeklarowaną na moje ręce, decyzję obu harcmistrzów kandydujących na stanowisko Naczelnika Harcerzy – zgodnego współdziałania w Głównej Kwaterze Harcerzy po Zjeździe. Dlatego deklaram, co przekazałem na Zjeździe mojemu kontrkandydatowi do funkcji Przewodniczącego, jak najlepsze spożytkowanie dla dobra Związku jego umiejętności i gotowości do pracy w składzie Rady Naczelnej.

Kto, jeżeli nie my, i kiedy, jeśli nie teraz, pokaże społeczeństwu, że potrafimy zgodnie współpracować, że wyzwanie budowania wspólnoty jest możliwe?

Czuwaj!

harc mistrz Grzegorz Nowik
Przewodniczący Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej

16.04.2018